

E-commerce napędza rynek magazynowy w czasie epidemii koronawirusa

data aktualizacji: 2020.03.25



Pandemia koronawirusa paraliżuje rynek nieruchomości komercyjnych, ale jak się okazuje, nie wszyscy na tym ucierpią. Ze wstępnych obserwacji poczynionych przez ekspertów Colliers International, odpornością na koronawirusa wykazuje się rynek magazynowy. To efekt znacznych wzrostów w sektorze e-commerce.

- Od momentu wybuchu epidemii koronawirusa w Polsce widać znaczące pobudzenie w branży e-commerce. Wielu naszych klientów - najemców centrów dystrybucyjnych - sygnalizuje wzrost obrotów dochodzący nawet do 100 proc. Należy pamiętać, że obecna sytuacja jest tymczasowa, ale może przyczynić się do zmiany nawyków konsumentów. W obecnej sytuacji niektóre produkty dostępne są tylko online, zatem osoby, które dotąd nie korzystały z zakupów przez internet, będą zmuszone oswoić się z rynkiem e-commerce, a do wirtualnych sklepów być może powrócą nawet po

zakończeniu kryzysu - mówi **Maciej Chmielewski**, senior partner, dyrektor Działu Powierzchni Logistycznych i Przemysłowych w Colliers International.

Ekspert zaznacza, że obecna sytuacja przyczyniła się do zwiększenia popytu i wymagań ze strony firm z branż e-commerce, spożywczej i farmaceutycznej. Potrzeby w zakresie dystrybucji są spore i prawdopodobnie będą napędzać wzrost.

Zdaniem Macieja Chmielewskiego rynek powierzchni magazynowych w Polsce nie powinien mocno ucierpieć w związku z epidemią.

- Wybuch COVID-19 z pewnością będzie miał wpływ na gospodarkę, ponieważ cały łańcuch dostaw został zachwiany. Przewidujemy jednak, że polskie budowy, które ruszyły z początkiem pierwszego kwartału zostaną zakończone jeszcze w tym roku. Na szczęście jak dotąd żadne realizacje nie stanęły i większość inwestycji powstaje planowo - mówi Maciej Chmielewski, senior partner, dyrektor Działu Powierzchni Logistycznych i Przemysłowych w Colliers International. Obecnie w Polsce powstaje około 1,9 mln mkw. powierzchni magazynowych, a wiele inwestycji nadal jest w trakcie negocjacji.

Ekspert zaznacza, że ewentualnym problemem może być niedobór siły roboczej.

- Jeśli pracownik zachoruje, a reszta zespołu zostanie poddana kwarantannie, budowa będzie musiała zostać wstrzymana. Drugi aspekt to kwestia finansowa. Jednak wstrzymanie finansowania przez banki to najczarniejszy scenariusz. Racjonalnie prognozujemy, że budowy będą nadal działać, być może realizacje zostaną lekko opóźnione, jednak planowane powierzchnie magazynowe zostaną oddane jeszcze w bieżącym roku - podkreśla Maciej Chmielewski.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/e-commerce-napedza-rynek-magazynowy-w-czasie-epide,62163>